*Informacja prasowa*

Warszawa, 2.12.2024

**Ratowanie życia można zacząć od prostej rozmowy**

**Studentki i studenci włączają się w poszukiwania potencjalnych dawców szpiku podczas HELPERS’ GENERATION**

**Motywuje ich działalność w kole naukowym, własne doświadczenia czy chęć bezinteresownej pomocy. Każdego roku studenccy wolontariusze z całej Polski angażują się w rejestrację potencjalnych dawców komórek macierzystych i szpiku dla osób chorych na nowotwory krwi. Ludzi, dla których przeszczepienie często jest jedyna szansą na powrót do zdrowia. Efekt? Co 10. polski dawca zarejestrował się na uczelni. 2 grudnia w 22 miastach w całej Polsce startuje kolejna edycja HELPERS’ GENERATION.**

**Frekwencja rośnie, rosną też szanse pacjentów hematoonkologicznych.**

Co 40 minut ktoś w Polsce słyszy diagnozę – nowotwór krwi. Choroby takie jak białaczka mogą dotknąć każdego, niezależnie od wieku, płci czy pochodzenia. Dla ponad 800 osób rocznie szansą jest przeszczepienie komórek macierzystych i szpiku. Pomimo tego, że polska baza jest 5. na świecie pod względem liczby zarejestrowanych, zgodnego dawcy wciąż nie znajduje 20% pacjentów.

To właśnie dla nich od 2013 roku „bliźniaków genetycznych” poszukują liderki i liderzy HELPERS’ GENERATION Fundacji DKMS. Do tej pory zarejestrowali łącznie ponad 164 tys. osób z których ponad 1500 zostało dawcami faktycznymi.

Wolontariuszy spotkać można od 2 do 8 grudnia na 55 uczelniach w Polsce.

Szczegółowy harmonogram wydarzeń znajduje się tutaj: <https://www.dkms.pl/dzialaj/kalendarz-wydarzen>

**Pokoleniowa cecha**

O tym, że młode pokolenie wyróżnia wrażliwość mówi się często. Studenci słowa przekuwają w czyny, ponieważ liczba zapisanych wolontariuszy jest w tym roku rekordowa.

*- Życie młodych ludzi w dzisiejszych czasach jest bardzo intensywne. Często w codziennym biegu ciężko nam się zatrzymać i rozejrzeć, natomiast nasza wrażliwość pobudza chęć pomocy innym i umiemy działać razem w szczytnym celu –* mówi Anna Rozmysłowicz, liderka wolontariatu z Uniwersytetu Gdańskiego.

Dla niektórych wolontariuszy to nie pierwsza tego typu akcja, a motywacja jest szczególna.

*- W projekcie Helpers’ Generation jestem już czwartą edycję. Co roku dla mnie bardzo ważny moment. Przez pięć lat bardzo bliska mi osoba, moja mama, walczyła ze złośliwym nowotworem jajnika. Choroba zabrała ją półtora roku temu, ale jestem tu ja - aby nieść pomoc. Wiem, jak ciężka jest droga osoby chorej na nowotwór i ile trzeba przejść, aby znaleźć odpowiedni lek, czy też znaleźć właściwego dawcę* – odpowiada zapytana o motywację do pomocy innym Kornelia Stankiewicz, liderka i wolontariuszka na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu.

Dla innych może to być z kolei początek zawodowej kariery. Ci, którzy zorganizują najbardziej kreatywną lub jakościową kampanię promującą ideę dawstwa szpiku, mogą liczyć na sześciotygodniowy, płatny staż w Fundacji DKMS, która dodatkowo pokryje koszty zakwaterowania uczestników.

**„Zrobiłbym to tyle razy, ile byłoby potrzebne”**

Monika i Artur dopiero co oddali komórki macierzyste dla nieznanych sobie osób. Jak to wspominają?

Monika Pietroń, dawczyni z Gdyni:

*Od rejestracji w bazie dawców do pierwszego telefonu minął około rok. Totalnie się nie spodziewałam, bo to stosunkowo krótki okres.*

[…]

*Cała procedura przebiegała bez problemu, pobranie zajęło trochę czasu, bo ponad pięć godzin, ale bardzo się cieszyłam, że mam możliwość pomóc komuś w ten sposób. Ten dzień był pełen emocji, wiedziałam, że robię coś ważnego.*

*To niesamowite, że robiąc tak “niewiele” ofiarujemy komuś możliwość wygrania walki z chorobą, dajemy szansę i nadzieję także dla rodziny w tych trudnych chwilach. Być może, dzięki nam, jakieś dziecko nie straci mamy, a może jakiś chłopiec będzie mógł pójść w przyszłości na wymarzone studia. Historii jest wiele, od nas zależy czy będziemy częścią którejś z nich. Uważam jednak, że każdy powinien sam zadecydować, czy jest gotowy pomóc. Często bywa i tak, że ludzie rezygnują co bardzo utrudnia cały proces. Musi to być zatem świadoma decyzja. Ze swojej strony mogę powiedzieć, że wszystkie osoby z fundacji z którymi miałam okazję rozmawiać były bardzo miłe i pomocne. Dzięki nim cała procedura była jasna i sprawna, z chęcią odpowiadali na nurtujące mnie pytania.*

Artur Horemski, dawca z Poznania:

*Od telefonu minęły prawie dwa lata, czas wtedy mijał spokojnie, a życie toczyło się dalej, na co dzień nie myślałem nawet o tym – było to jak cicha obietnica w tle.*

*Nie spałem w noc przed pobraniem, było we mnie tyle emocji, że nie da się tego opisać. Pamiętam, gdy zjawiłem się w szpitalu i czekałem na przyjęcie siedziała wtedy obok mnie starsza Pani która powiedziała mi, że „życie poświęcone innym warte jest przeżycia”, czułem że robię coś ważnego i cały czas myślałem o osobie, która czeka pełna nadziei i strachu. Ból, choć trochę odczuwalny, był niczym w porównaniu do świadomości, że ten drobny wysiłek może zmienić czyjeś życie na zawsze.*

*Z perspektywy czasu nie patrzę na to jak na proces medyczny, ale na głębokie ludzkie połączenie, które przypomina jak wielka jest siła bezinteresowności.*

[…]

*Widzę, ile dodatkowych kolorów wniosło to do mojego życia. Zmieniłem perspektywę, jest to dodatkowy czynnik mojej motywacji, a gdy mam słabszy dzień, patrzę na podziękowania od Fundacji DKMS, które mam oprawione w ramce i pojawia się uśmiech, także zrobił bym to tyle razy, ile było by potrzebne.*

**Jeśli nie możesz dołączyć stacjonarnie – zapisz się przez internet**

By uratować komuś życie, czasami wystarczy tylko chwile porozmawiać.

*- Jestem zwolenniczką prostej rozmowy. Moim zdaniem najbardziej do rejestracji zachęciłoby proste pytanie „Hej, chciałbyś komuś pomóc?” To właśnie po takim pytaniu zdecydowałam się w ogóle podejść do stoiska, na którym się zarejestrowałam* – opowiada Urszula Szachowska, która będzie koordynować akcję na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym.

Potencjalnym dawcą szpiku może zostać każda ogólnie zdrowa osoba, pomiędzy 18. a 55. rokiem życia o wskaźniku masy ciała nie wyższym niż 40 BMI. Wystarczy przyjść na jedną z akcji organizowanych na uczelniach w 22 miastach, wypełnić formularz i samodzielnie pobrać wymaz z wewnętrznej strony policzka. Na miejscu wolontariusze Fundacji DKMS odpowiedzą na wszelkie pytania związane z ideą dawstwa szpiku, procesem zostania dawcą oraz procedurą pobrania.

Zarejestrować można się również przez internetowo, zamawiając do domu bezpłatny pakiet na [www.dkms.pl](http://www.dkms.pl)

Więcej informacji o Fundacji DKMS: [www.dkms.pl](http://www.dkms.pl)

\*\*\*

Misją Fundacji DKMS jest znalezienie dawcy dla każdego pacjenta na świecie potrzebującego przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych. Fundacja działa w Polsce od 2008 roku jako Ośrodek Dawców Szpiku w oparciu o decyzję Ministra Zdrowia oraz jako niezależna organizacja pożytku publicznego wpisana do KRS 0000318602. To największy Ośrodek Dawców Szpiku w Polsce, w którym zarejestrowanych jest się ponad **2 000 000** dawców, spośród których **14 000** oddało swoje krwiotwórcze komórki macierzyste lub szpik pacjentom zarówno w Polsce, jak i na świecie, dając im tym samym drugą szansę na życie. Aby zostać potencjalnym dawcą, wystarczy wejść na stronę [www.dkms.pl](http://www.dkms.pl) i zamówić pakiet rejestracyjny do domu.

**Kontakt dla mediów:**

**Michał Wasielewski**  
Specjalista ds. PR e-mail: michal.wasielewski@dkms.pl   
tel.:(+48) 532 451 813